

NO WY

Dziennik Łódzki

№ 294 | Poniedziałek, dn. 24 października 1932 r. | Redakcja i administracja: ul. Piotrkowska № 86. — Tel. 101-99 | Rok II

MUSSOLINI O ZBROJENIACH NIEMIECKICH

Charakterystyczne przemówienie włoskiego dyktatora

TURYŃ, 23. X. (PAT) Odbędzie się tu manifestacja na cześć Mussoliniego przybyłego do Turynu z okazji 10-lecia rocznicy faszystowskiej. Mussolini wygłosił przemówienie z balkonu prefektury, w którym przedstawił główne zasady faszystów, podkreślając pokolewłość polityki włoskiej.

Włochy — mówi Mussolini — nie porzucą Ligi Narodów chorej, gdyż nigdy nie należy porzucić łoża chorego, żaden kraj nie powinien usunąć się z Ligi Narodów, która — aczkolwiek bezsilna i bezskuteczna dla dalszych narodów — może być skuteczną dla państw Europy. Żądania niemieckie, dotyczące równouprawnienia, są słuszne i uzasadnione, lecz Niemcy nie

mogą domagać się pozwolenia na zbrojenie podczas trwania konferencji rozbrojeniowej. Po fiasco konferencji Niemcy nie będą mogli dłużej pozostawać w Lidze Narodów.

Przemówienie przyjęto burzą oklasków.

Triumfalny powrót dzielnego lotnika

Zakończenie lotu kpt. Karpińskiego

LUBLIN, 23. X. (PAT) O godz. 15.15 na lotnisku fabryki „Piłage i Laskiewicz, wylądował kpt. Karpiński na aparacie „Lublin r. 14”

Na lotnisku powitali lotników przedstawiciele władz państwowych wojskowych, miasta Lublina, L. O. P. P., lubelskiego Klubu Lotniczego, oraz publiczność, która na wiadomość o przylocie, licznie przybyła na lotnisko. Obecnie na lotnisku panie wreczyły lotnikom

kwiaty. Etap Stambuł Lublin przebył kpt. Karpiński w 10 godzin 10 minut, bez lądowania. Pogoda była dobra.

O całej podróży kapitan Karpiński wyraża się z największym entuzjazmem, twierdząc, że przeszedł ją jego oczekiwania.

Cała Polska składa hołd pamięci twórcy przemysłu naftowego

W małym miasteczku małopolskim Krośnie odbywała się wczoraj imponująca uroczystość odsłonięcia pomnika Ignacego Łukasiewicza, skromnego aptekarza Krośnieńszczyzny.

Urodzony w 1822 r. we wsi Zaduszniki nad Wisłą (obwód tarnowski), zmarły na zapalenie płuc w 1882 r. jako aptekarz w Krośnie interesował się znaniami o dawnych źródłach ropy naftowej, które w tej okolicy eksploatowali wieśniacy.

Znany już wówczas palne własności ropy naftowej, używano jednak ona była raczej jako maz i nawet istniał pewnego rodzaju przemysł. Wieśniacy zbierali ropę i zimną, w czas wolny od zajęć rolnych nosili na jarmarku, nawet bardzo odległe.

Łukasiewicz zainteresował się tym tajemniczym płynem, badał go w laboratorium przy swej aptece i odkrył sposób rafinowania nafty. Potem wynalazł lampę, w której mogła być otrzymana nafta użyta do oświetlenia. Było to zaledwie przed 75 laty.

Temi odkryciami Łukasiewicz stworzył podwaliny wielkiego przemysłu naftowego i rafineryjnego.

Program uroczystości obejmował nabożeństwo i odsłonięcie pomnika, dłuła prof. Raszki, akademje oraz wycieczkę do Zręcina, do grobu Wielkiego Obywatela. Komitet ze starostą pow. Rappem i dyr. Wachalem na czele wspólnie z zarządem miasta nie szczędzili sił, ażeby zapewnić wszystkim wygodne kwatery. Podkreślił też trzeba, że rzetelne jego prace przygotowawcze przyniosły owoce choćby w postaci wielkiej ilości uczestników, któ-

rzy przybyli ze wszystkich krańców Rzplitej, a nawet z zagranicy.

Protoktorat nad budową pomnika objął p. Prezydent Rzplitej.

Zewsząd, jak Polska długa i szeroka pośpieszyły liczne delegacje, ażeby uczcić godnie tego, co dokonawszy poraż pierwszy w świecie destylacji ropy, odkrył w macierzystej ziemi niewyczerpane źródła oleju skalnego, wzbogacił nim i obdarzył naród i stworzył pierwszą na obu półkulach lampę naftową.



Ignacy Łukasiewicz

Jeszcze jeden parlament oczekuje na rozwiązanie

BRUKSELA, 23. X. (PAT). — W związku z oczekiwanym rozwiązaniem parlamentu w kołach politycznych spodziewają się, iż nowe wybory odbędą się 20 listopada.

Dźwiękowy Kino-Teatr ZACHĘTA

Dramat wielkiej miłości i poświęcenia p. t. **Romanse Cygańskie** w rolach gł. Posągowo-piękna: **Brygida Helm** i **Józef Schildkraut**

START PRÓBNEJ RAKIETY W BERLINIE

BERLIN, 23. X. (PAT).

Dziś przed południem odbył się start próbnej rakiety pomysłu konstruktora Tielinga. Po osiągnięciu przez rakieta 800 metrów wysokości rozwinęły się skrzydełka przy pomocy których rakieta opuściła się spiralnie na ziemię — w odległości około 400 metrów.

Rakieta została wystrzelona przy pomocy prochu strzelniczego i czas zapалу trwał około 10 sekund.

Konstruktor zamierza zbudować rakieta tego typu do lotów na odległość. W razie uzyskania pozwolenia władz w przyszłą niedzielę odbędzie się start rakiety 3 metrowej, której skrzydełka wynosić będą około 4 metrów. Rakieta ta ma wznieść się na wysokość 7 kilometrów.

Zdolna jest wykonać drogę od 40 do 20 kilometrów od miejsca startu.

Niemiecka polityka wobec Anglii

Dążenie do układu handlowego

LONDYN, 23. X. (PAT). W nadchodzącym tygodniu przybywa do Londynu nowy ambasador niemiecki von Hesch. Pierwszym jego czynem politycznym będzie oficjalne zaproponowanie Wielkiej Bry-

tanii rozpoczęcia układów celem zrewidowania brytyjsko-niemieckiego traktatu handlowego i przystąpienie go do nowej sytuacji wywołanej układami ottawskimi.

Zamordowanie właścicielki sklepu w Pabjanicach

Podejrzany o zbrodnię jest osobnik, który winien był sklepikarce 100 zł.

Onegdaj późnym wieczorem rozszedła się w Pabjanicach pogłoska o wykryciu morderstwa w domu przy ul. Konstantynowskiej 33.

Tło sprawy jest następujące: Pod wskazanym adresem mieści się sklepik z artykułami spożywczymi, należący do wdowy Wiktorji Klyś. Do sklepu przylega pokój mieszkalny.

Klyśowa (lat 57) przedwczoraj około godziny 8-jej wyszła do sklepu reżenicznego, należącego do Fr Grelusa (Warsz-wska 38), gdzie nabyła wędliny dla detalicznej sprzedaży w swym sklepie.

W mniej więcej godzinie później do mieszkania jej zapukała niejaką Chociszewska, która sprzątała sklep Wiktorji Klyś. Przybyła ona w celu zaopatrzenia się w wiktuały oraz odebrania zapłaty tygodniowej.

Sklep był pusty, zaś drzwi pokoju właścicielki były otwarte. Chociszewska wołała, lecz gdy nikt nie odpowiadał doszła do wniosku, iż sklepikarka zapewne wyszła na chwilę. Chcąc oświetlić lokal, zwróciła się Choc. do właściciela domu, Pawłowskiego, o pożyczenie lampy. Pawłowski poszedł z Chociszewską niosąc w ręku lampę naftową.

Gdy weszli do pokoju Klyśowej spostrzegli, że szuflady w komódzie są wysunięte i różne rzeczy poniewierają się na podłodze. Również otwarte były drzwi szafy i zawartość jej wyrzucona na podłogę.

Oboje wrócili do sklepu i teraz dopiero spostrzegli, iż Klyśowa leży naważną na podłodze, plwając się w kałuży krwi.

Zawiadomiona niezwłocznie policja zarządziła przewiezienie zwłok do szpitala i przeprowadzenie sekcji.

Secja wykazała, iż Klyśowej zadano cios nożem w tył głowy. Noż złamał się, przyczem część ostrza utkwiła w kości. Nieszczęśliwej kobiecie podcięto również gardło.

Ponieważ między powrotem Klyśowej od reżnika a nadejściem Chociszewskiej nie upłynęła nawet godzina, należy przypuszczać, iż morderca czekał na powrót właścicielki sklepu od reżnika, wszedł tuż za nią do sklepu i zażądał prawdopodobnie mąki. Gdy właścicielka sklepu skierowała się do drzwi wyjściowych, obok których stało pudło z mąką, zbrodniarz chwycił leżący na ladzie sklepowej noż, służący do krajania wędlin i zaatakował nim swą ofiarę.

Przypuszczenie to potwierdza fakt, iż obok trupa znaleziono pustą torebkę i szufelkę do nabierania mąki.

Morderca zdołał splądrować szuflady komody, wnętrze szafy i szufladę w bufecie, również zapakował znalezione w sklepie worek pełną ilość odważonej już fariny, chleb i masło. Paczki tej jednak nie zabrał, został bowiem widocznie spłoszony.

Teżo krytycznego wieczoru, we wspomnianym domu, w mieszkaniu na pierwszym piętrze, należącym do małżonków Raczyskich, wydarzyła się awantura, która ma — przypuszczalnie — związek ze sprawą morderstwa.

Raczyscy przed trzema laty wydał córkę zażam za Zygmunta Lewandowskiego (Małsiana 11).

Lewandowski od dłuższego czasu pozostawał bez pracy. Wskutek tego był zadłużony we wszystkich niemal okolicznych sklepach, m. in. również u Klyśowej. Był jej winien około stu złotych. W poniedziałek miała odbyć się sprawa sądu Lewandowskiego o jego długi w sklepach, przyczem zeznawać miała również Klyśowa.

Krytycznego wieczoru, około g. 9.40, niemal w tym samym momencie, kiedy wykryto mord, dokonany na osobie sklepowej, Lewandowski przyszedł do mieszkania teściów w towarzystwie swej żony. Był pijany i domagał się od teściów, aby pomogli mu wybrnąć z długów, grożąc im w przeciwnym razie śmiercią. W pewnej chwili zerwał ze ścianą zegar i wreczył go żonie, co wywołało bójkę. Korzystając z zamieszania Zofja Lewandowska uciekła z zegarem, zaś Lewandowskiego obezwładniono przy pomocy sąsiadów i siłą odprowadzono do mieszkania.

Zarówno oboje małżonkowie, Wawrzyniec i Bronisława Raczyscy jak też sąsiedzi zwrócili uwagę, że palto Lewandowskiego było zbrzydzone krwią. Na Lewandowskim ciążył podejrzenie, iż jest on sprawcą zbrodni.

Wobec tego został on aresztowany i oddany do dyspozycji sądu śledczego.

Morderstwo wywołało w Pabjanicach niezwykle poruszenie.

KRONIKA

Październik

24

Poniedziałek

Data: Rafała
Jutro: Kryszyna
Długość dnia: 10.25
Użyło dnia: 5.40

Związek Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich

notuje ceny detaliczne w sklepach:
MASŁO wyborowe po zł. 3.80 kg
„ deserowe „ 3.60 „
„ solone „ 3.50 „
gwarantując za dobroć, świeżość i bezwzględną czystość sprzedawanego masła.

Nowy lokal Związku Włókienniczego Z. Z. P.

Związek robotników i robotnic przemysłu włókienniczego Z. Z. P. mieszczący się dotychczas przy ul. Odańskiej 40, zmienił lokal. Obecnie mieści się w własnym lokalu przy ul. Wólczajńskiej 98 (front, parter).

W wymienionym związku zaprowadzone zostały stałe dyżury członków zarządu we wszystkie dni powszednie, z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 17-ej do 20-ej.

Cmentarz dla wolnomysłicieli

W przyszłą środę, dnia 26 b. m. zostanie przyjęta przez prezydenta miasta p. B. Złemieckiego delegacja Polskiego Związku Myśli Wolnej (około Łódzkiej), w sprawie cmentarza komunalnego.

Pan prezydent udzielił delegacji odpowiedzi co do terminu, wyznaczono przez magistrat na cmentarz dla wolnomysłicieli.

Jak nas informują przedstawiciele powyższego związku, władze samorządowe wybrały teren na Mał., obok cmentarza katolickiego.

Nieostrożne manipulowanie z bronią palną spowodowało wypadek

W dniu wczorajszym w domu przy ulicy Marysińskiej 80 wydarzył się nieszczęśliwy wypadek, spowodowany przez nieostrożne obchodzenie się z bronią palną.

Do szofera Kaweckiego, zamieszkałego w tymże domu, przybył sąsiad jego i przyjaciel Stanisław Filipczak.

Obaj młodzieńcy rozprawiali na temat broni palnej którą właśnie Kaweckie czyścił. W pewnym momencie Filipczak wziął rewolwer do rąk i, manipulując spowodował wystrzał. Kula utkwiła w prawym przedramieniu, raniąc go poważnie.

Na odgłos strzału zbiegli się sąsiedzi, którzy pośpieszyli rannemu z pomocą. Wezwano pogotowie ratunkowe. Lekarz po nałożeniu opatrunku przewiózł rannego Filipczaka do lecznicy. Policja wdrożyła dochodzenie.

Dodatkowa komisja poborowa

W piątek, dnia 28 b. m. od godziny 8-ej rano rozpoczęła urzędowanie w lokalu przy Al. Kościuszki 21 dodatkowa komisja poborowa P.K.U. Łódź-Miasto II. Zgłosić się winni poborowi rocznika 1911 i starszych, którzy dotychczas nie stawali przed komisją poborową i nie mają uregulowanego stosunku do służby wojskowej, a zamieszkałym na terenie: 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 kom. P. P. i otrzymali imienne wezwania ze Starostw Grodzkiego.

Otwarcie elektrowni w Kaliszu odbędzie się w środę w obecności P. Prezydenta Rzplitej

W najbliższą środę odbędzie się otwarcie nowej elektrowni w Kaliszu, która dostarczać ma prądu zarówno dla samego miasta, jak i dla szeregu wsi okolicznych.

Sieć zasięgu elektrowni obecnie jeszcze dość szczupła, będzie stale rozbudowywana, projektuje się bowiem przesyłanie prądu z nowej elektrowni do szeregu miast w okolicy.

W uroczystości otwarcia nowej elektrowni ma wziąć udział p. prezydent R. P. prof. Ignacy Mościcki. Pan Prezydent bawić ma na terenie Kalisza przez dwa dni, t. j. 26 i 27 b. m. w związku z czym udadzą się do Kalisza przedstawiciele władz wojewódzkich z Łodzi, władz bezpieczeństwa, poszczególnych zrzęszeń i t. d.

Obniżenie czynszu w nowych i starych domach

będzie przedmiotem obrad zjazdu lokatorów w Warszawie

W dniu wczorajszym odbyło się ogólne zebranie zrzęszeń społecznych i stowarzyszeń kulturalno-oświatowych w lokalu społecznego związku lokatorów i sublokatorów (Wólczajska 77) w sprawie obniżenia czynszu komornianego w starych domach oraz nowych, nieobjętych ustawą o ochronie lokatorów.

Na zebraniu omawiana była sprawa zjazdu lokatorów, mającego się odbyć w Warszawie w przysz-

łym tygodniu. Na zjazd postanowiono wysłać delegację łódzkich lokatorów w składzie następującym: z ramienia społecznego związku lokatorów i sublokatorów (Wólczajska 77) prezes związku dr. Mierzyński, inż. Hurwicz, dr. Eiger i Józef Tomasz. Delegacja wyjeżdża na zaproszenie zarządu głównego związku lokatorów w Warszawie w połowie przyszłego tygodnia.

Gdy wódka szumi w głowie...

Pijani awanturnicy powybijali szyby w 3-ch magazynach

Ubiegłej nocy około godziny 2-ej dwaj pijani osobnicy zostali wyrzuceni z jednej z większych restauracji w śródmieściu.

Oburzeni pijacy, chcąc dać upust swemu niezadowolenu, wybili szyby wystawowe w sklepie obuwianym „Bał” (Piotrkowska 87), następnie w składzie fabrycznym firmy „Goep-

per” (Piotrkowska 71), — wreszcie w składzie papieru i materiałów piśmiennych „L. Tyber” (Piotrkowska 49).

Przy trzecim wypadku obydwo awanturników zatrzymano. Okazało się, iż są to znani policji awanturnicy Bernard Szkolbe (Dworska 42) i Stanisław Izydorczyk (Rzgowska 37).

SPROSTOWANIE

Poniżej zamieszczamy pismo Łódzkiego Urzędu Wojewódzkiego za L. BB.V. 5/38 skierowane pod naszym adresem do „Dziennika Łódzkiego”.

W związku z notatką p. t. „Banda usypiaczy w okolicach Łodzi — wile okradzione do ostatniego sprzętu”, zamieszczoną w „Dzienniku Łódzkim” Nr. 298 z dnia 18 października r. b. Urząd Wojewódzki prosi o umieszczenie takimi samymi czcionkami i w tym samym dziale co i wiadomość ulegająca sprostowaniu, na mocy art. 21 dekretu w przedmiocie tymczasowych przepisów prasowych z dnia 7.II.1919 r. (Dz. Pr. P. Nr. 14, poz. 186) nast. sprostowanie:

1) Nieprawdą jest, że w willi dr. Ritta dokonano 4 kolejnych kradzieży z włamaniem, przyczem rozkradziono całą niemal piaskarnię, a ostatnio wywieziono nawet wszystkie meble, jak: łóżka, kanapy, stoły, szafy, stoliki itp.

natomiast prawdą jest, że o kradzieżach dokonanych rzekomo u dr. Ritta, władze policyjne w Radogoszczu otrzymały dwa zawiadomienia, jedno w marcu r. b., dotyczące „kradzieży jednej gęsi z kurnika”, a drugie w październiku r. b. dotyczące „kradzieży jednej kozetki i 2 starych materaców”.

2) Nieprawdą jest, że „na miejscu w willi zamieszkuje stale dozorca, który każdej nocy przed dokonaniem kradzieży śpi tak twardym snem, iż nasuwa się podejrzenie, że sprawcy włamań i kradzieży aplikują mu środki usypiające”;

natomiast prawdą jest, że dr. Ritt w willi swej nie posiada stałego dozorcę nocnego, natomiast w willi jego mieszka ogrodnik, zatrudniony cały dzień w ogrodzie, który ma tylko gołny nadzór nad nieruchomością Ritta.

3) Nieprawdą jest, że willa arch. inż. Lisowskiego w Langwoku okradziona została sześciokrotnie, a w jednym wypadku włamywacze wynieśli z willi wszystkie meble.

odpieli piorunochron — i nawet — wyjęli wszystkie szyby z okien”, natomiast prawdą jest, że w sprawie kradzieży u inż. Lisowskiego władze policyjne w Radogoszczu otrzymały jedno jedyne zameldowanie w dniu 17 stycznia 1932 r. o kradzieży stopy z posesji niezamkniętej, zaś data dokonania kradzieży w zameldowaniu nie została określona. Zatem omawiane we wspomnianej notatce 6-krotne okradzenie willi Lisowskiego całkowicie nie odpowiada prawdzie.

4) Nieprawdą jest, że „wobec bezsilności władz policyjnych właściciele willi podmiejskich, jak styczniak, podjęli starania, aby zorganizować samoobronę, bez uciekania się do pomocy posterunku P. P. w Radogoszczu”, natomiast prawdą jest, że na terenie Posterunku P. P. w Radogoszczu jest bardzo dużo will, które w zimowych miesiącach stoją puste i pozostawione są bez wszelkiego nadzoru. Władze policyjne w Radogoszczu niejednokrotnie wzywały właścicieli will, by zorganizowali dozór nad swymi posiadłościami, a mianowicie, wynajęli dozorców nocnych. Sprawa ta jednakże dotąd pomyślnie nie została załatwiona, a posesje w dalszym ciągu pozostają bez jakiegokolwiek opieki ze strony właścicieli.

Za wojewodę: W. Lutomski Naczelnik Wydz. Bezpieczeństwa

Z zagadnień wychowawczych

O próbach reformy nauczania w klasie I

Pod artykułem o powyższym tytule, zamieszczonym w wczorajszym Nr-ze naszego pisma zostało puszczone nazwisko autora — prof. p. K. N. Wal. Okarmusa, pastercy inspektora szkolnego miasta Łodzi.

Zaczeło się od dzieci...

Niezwykła awantura przy ul. Nowo-Zarzewskiej.

W dniu wczorajszym wybrała się 28-letnia Fajga Lipszyc (Sosnowa 5) z synkiem swym, 6-letnim Kalmusem, w odwiedziny do kuzynki, zamieszkałej przy ul. Nowo-Zarzewskiej 5.

Obie kobiety gawędziły, zaś chłopiec wyszedł na podwórze aby bawić się z innymi dziećmi.

Wkrótce wrócił z placem do matki, skarząc się, iż jakaś kobieta uderzyła go garnkiem w głowę.

Lipszycowa wybiegła na podwórze i ustaliła, iż dziecko zostało uderzone przez niejaką Mittelmannową, żonę szewca.

Między kobietami wynikła kłó-

nia. Z interwencją wystąpił mąż Mittelmannowej, 45-letni Abram, który uderzył Fajgę Lipszyc. Ta kopnęła go. W następstwie Mittelmannowa z żoną tak dotkliwie pobili przeciwniczkę, iż ta zemdlła.

Gdy ocknęła się, chwyciła niaszkę od piwa i uderzyła Mittelmannę w głowę, M. —

Lekarz pogotowia skonstatował pęknięcie czaszki i przewiózł go do szpitala przy ul. Drewnowskiej.

W obawie przed zemstą sąsiadów Mittelmana, Lipszycowa schroniła się pod opiekę policji i po jej osłonie wróciła do domu.

Spis poborowych rocznika 1912

Dziś, w poniedziałek, dn. 24 bm. w godz. od 8-ej do 15-ej obowiązani są zgłosić się do spisu poborowych w biurze wojskowym magistratu m. Łodzi, przy ulicy Zawadzkiej 11 mężczyźni urodzeni w roku 1912 i zamieszkali na terenie 3 kom. P. P., o nazwiskach: na litery: Z, Z, oraz zamieszkali na terenie 10-go kom. P. P. o nazwiskach na litery: G, H, Ch, I, J, K.

Jutro, we wtorek, d. 25-go bm. stawić się winni do spisu poborowi, zamieszkali na terenie 4 kom. P. P., o nazwiskach na litery: A, B, C, D, E.

oraz zamieszkali na terenie 10 kom. P. P. o nazwiskach na litery: L, E, M, N, O, P.

Zgłaszający się do spisu obowiązani są posiadać dowód osobisty lub inny dokument stwierdzający tożsamość osoby z fotografią.

Firma „Ejtingon” redukuje 150 robotn.

W związku z zakończeniem wyrobu towarów na sezon zimowy, firma „Ejtingon” (Juljusza 30/32), wymówiła 150 robotnikom pracę na dwa tygodnie z terminem zwolnienia z dniem 5 p. m.

PROGRAM RADJOWY.

- Łódź. Poniedziałek dn. 24 października.**
- 11.40—11.50 Codzienny Przegląd Prasy Polskiej.
 - 11.50—11.55 Komunikat Gł. Wojsk. St. Meteorologicznej dla komunikacji lotniczej.
 - 11.55—12.05 Sygnal czasu w Warszawie, hejntaj z Wieży Mariackiej w Krakowie.
 - 12.05—12.10 Odczytanie programu na dzień bieżący.
 - 12.10—12.30 Płyty gramofonowe.
 - 12.30—12.35 Komunikat meteorologiczny.
 - 12.35—12.45 Przerwa
 - 12.45—12.50 Przegląd komunikacyjny.
 - 12.50—12.55 Płyty gramofonowe.
 - 12.55—13.00 Lekcja języka francuskiego — (kurs elementarny) Lektor L. Rogulny.
 - 13.00—13.40 Płyty gramofonowe.
 - 13.40—13.45 „Niewane osobliwości Małopolski” — wygł. p. Tadeusza Kutza.
 - 13.45—13.55 Koncert kameralny Belżyńskiego Królewskiego Trio Nadwornego.
 - 13.55—14.00 Odczytanie programu na dzień następnny.
 - 14.00—14.05 Muzyka lekka i taneczna. W przerwie wiadomości bieżące.
 - 14.05—14.10 Rozmaitości.
 - 14.10—14.15 Komunikat (Isby Przem. Handl. w Łodzi, odczytanie programu na dzień następnny, repertuar teatrów).
 - 14.15—14.45 Na widnokręgu.
 - 14.45—20.00 Prasowy Dziennik Radiowy
 - 20.00—20.05 Operetka E. Kalmansa „Manewry Jesienne”
 - W przerwie: Wiadomości sportowe. Dodatek do Prasowego Dziennika Radiowego.
 - 22.00—22.15 Skrzynka pocztowa techniczna korespondencją biurową omówi i porad technicznych udzieli p. Wacław Prentkiel.
 - 22.15—22.55 Muzyka taneczna.
 - 22.55—23.00 Urzędowy Komn. Państw. Inst. Meteor. i kom. policyjny
 - 23.00—23.30 Muzyka taneczna

Pamiętajcie o bezrobotnych

GDZIE SZUKAC ROZRYWKI?

- TEATR MIEJSKI: — „Circus”
- TEATR KAMERALNY: — „Umilowany Leopold”
- TEATR POPULARNY: „Targ na dziesięć opęt.”
- TEATR MELODRAM: „Królowa Przedmieścia”
- JAR: „Salatka Jesienna”
- CYRK STANIEWSKI: — Egzotywny program
- ADRJA: „Wiatr od morza”
- CASINO „Meta Hari”
- CAPITOL: „Szanbent ekspres”
- CZARY: I. „Billy The Kid” II. „Złe skutki dobrego wynalazku”
- CORSO: I. „Lewy i S-ka” II. „Walka o diamenty”
- DOM LUDÓWY: „Broadway”
- GRAND-KINO: „Kochaj mnie dziś”
- LUNA: „Liljanka chce się rozwiść”
- METRO: „Ułani, ulani ułani wytałowani”
- MIMOZA: „Glorja”
- OSWIATOWY: I. „W tajdse Sybiru” II. „Walka tytanów”
- FAN: „Bał w operze”
- „Złota kontrabanda”
- PALACE: „Witnie doświadczonego”
- PRZEDWIOSNIE: „Odwieczna plesza”
- REBURSA: „Zemsta nietopora”
- RAKIBTA: „Osarujący chłopiec”
- SPLENDID: „Głos pustyni”
- SZTUKA: „Dwa serce biją w walce tańca”
- ZACHETA: „Romanse cygańskie”

Nocne dyżury aptek

Nocny dzisiejszej dyżurnią aptek: J. Koprowskiego, Nowomiejska 15, S. Trawkowska, Brzezińska 56, M. Rozenbluma, Śródmiejska 21, M. Bartoszewskiego, Piotrkowska 96, J. Kłapka, Kątna 54, L. Czynskiego, Rokitońska 58.

Teatr Miejski

Dziś w poniedziałek po raz ostatni po ocach antycznych protestu bohatera Calderona „Circus”. We wtorek „Marjusz” Pagnofa. W środę jedyny występ Opery Lwowskiej, której reprezentacja arcykompozycja operę Rossiniego „Cyrulik Szwalski” z udziałem najwybitniejszych solistów. Ceny miejsc od 50 gr. do 4 złotych.

Teatr Kameralny

Dziś i dni następnych wieczorem komedia Sarrauta „Umilowany Leopold”

Teatr „Melodram”

Przejazd 34. Dziś w poniedziałek, wtorek i środę o godz. 8.30 wiecz. atrakcyjny wodewil Krumłowskiego „Królowa Przedmieścia”. Aby umożliwić najszerszym sferom publiczności użyczenia tego barwnego widowiska — kierownictwo teatru obniżyło ceny biletów do 1 zł. 50. Kasa otwarta od godz. 6 wiecz.

Cyrk Staniewskich.

Dziś o godz. 8.30 wiecz. wielki program atrakcyj.

Doktor med. H. ZIOMKOWSKI

Choroby skórne, weneryczne i moczołojowe. UL. 6-go SIERPNIA 2

Przyjmuje od 8—8.30 rano od 2-ej do 4-ej popoł. i od 8-ej—do 9 w., w niedzielę i święta od godz. 10-ej do 1-ej w pol. Dla pań oddzielna poczekalnia. Dla niezamożnych ceny lecznic.

KUCHENKI, PIECYKI
kafki, seamedowe poleca
„KOŹMINIEK”
Główna 51.

Dnia 21 października 1932 roku zmarł



Herman Edward Werner

Prezes Kasy Emerytalno Pożyczkowej
Pracowników Kolei Elektrycznej Łódzkiej.

W zmarłym tracimy wielce zasłużonego dla naszej Instytucji
Współzałożyciela i szczerze oddanego jej opiekuna.

ZARZĄD

Kasy Emerytalno Pożyczkowej
Pracowników Kolei Elektrycznej Łódzkiej

DZIENNIK SPORTOWY.

ŁKS - Warszawianka 3:2 (2:1)

Zasłużone zwycięstwo gospodarzy

ŁKS nie umie grać z Warszawianką.

Już trudno się doliczyć w historii Lig, ile razy ŁKS po świetnych zwycięstwach nad czołowymi zespołami piłkarskimi przegrywał i remisował z ciężką wiecznie ku dołowi tabeli Warszawianką. Omawiając w onegdajszym numerze to spotkanie podkreślaliśmy, iż jedynie dobra kondycja fizyczna zespołu czerwonych pozwoli na zwycięstwo. Jak słusznie było nasze stanowisko, przekonali się wszyscy zwolennicy piłki nożnej obecni w dniu wczorajszym na stadionie ŁKS-u.

Przed sędzią p. Arczyńskim z Krakowa stanęły oba zespoły w składach następujących:

Warszawianka — Jachimiek, Zwierz, Rusin, Fert, Abramowicz, Hahn, Piliszek, Ketz, Korkowski, Królewiecki, Korngold.
ŁKS — Milla, (Frymarkiewicz) Karasiak, Galecki, Pegza, Welnic, Janczyk, Durka, Herbreich, Tadeusiewicz, Sowiak, Król.

Początek gry przynosił z miejsca ładny atak ŁKS-u prawą stroną zakończony rogiem — bez rezultatu. Warszawianka natychmiast odpowiada atakiem, który z trudem likwiduje Karasiak.

Wśród publiczności poruszenie.

Goście startują do piłki ostro i każde prawie zetknięcie z zawodnikiem ŁKS-u nosi w sobie pierwiastek faulu. Sędzia nie reaguje przeto gracie Warszawianki rozpoczynają grę b. ostro.

Jedno z ostrych podejść Zwierza do Króla nie udaje się i ten ostatni z bardzo trudnej sytuacji ostrym strzałem umieszcza piłkę w siatce. Zegar wskazuje 10-tą minutę gry.

Warszawianka nie speszona utratą bramki energicznie naciera. Piękne wypuszczenia Królewieckiego stale zagrażają bramce Mili. Przerzucenie piłki na prawą stronę zastaje źle ustawionego Galeckiego i dośrodkowana piłka dostaje się do Korkowskiego, który zafatwia resztę.

Goście wyrównali.
ŁKS rozpoczyna grę od środka. Pomoc, a szczególnie Welnic pcha to lewą, to prawą stroną do przodu. Coż kiedy wszystkie celowe zagrania do środka psuje Tadeusiewicz.

Warszawianka również nie próżnuje. Piliszek z Ketzem często podchodzą do pola karnego gospodarzy. Zwłaszcza, że ani Janczyk, ani Galecki nie stoją na wysokości zadania.

Obopólne ataki nie przyniosły długi czas efektu. Dopiero w 30 minucie Król podaje ładnie wysuniętemu ku przodowi Sowiakowi, a ten przedłużając lot piłki pięknym strzałem zmusił Jachimka do kapitulacji.

Warszawianka znów z animuszem atakuje. Jeden z ataków kończy się kontuzją Mili, który odważnie rzucił się w nogi Ketzowi. Bramkarz ŁKS-u uratował groźną sytuację. Do przerwy wynik nie ulega zmianie.

Druga połowa gry — to duża przewaga ŁKS-u. Mimo to

Warszawianka dzięki swej szybkiej grze sporadycznie podchodzi pod świątynię ŁKS-u. Szczególnie Piliszek łatwo przechodzi Janczyka i Galeckiego, centrując niebezpiecznie. Jedną z takich centr trafia w słupek i wpada do bramki. Goście poraz drugi wyrównali.

I teraz rozpoczyna się gra na połowie Warszawianki. Pomoc, a nawet obrona ŁKS-u wysuwa się za bardzo ku przodowi. Dzięki temu atak Warszawianki dwa czy trzy razy niebezpiecznie strzela. Milla dzięki odniesionej kontuzji i pewnemu zdenerwowaniu opuszcza bramkę. Zastępuje go Frymarkiewicz. Z tą chwilą obrona gospodarzy czuje się znacznie pewniej. ŁKS na dobre usadawia się już nie tylko na połowie, lecz wprost na polu karnym przeciwnika. Jednak nikt nie może zdobyć się na skuteczny strzał. Warszawianka ściągająca do linii obronnych Korngolda, a chwilami nawet cała jedynastka gości skupiała się na polu karnym. To też tłok ten nie pozwalał napastnikom ŁKS-u na odanie skutecznego strzału. Dopiero w 39 minucie udaje się Herbreichowi daleki strzał z lewej nogi, który przynosi zwycięstwo gospodarzom.

W ciągu pozostałych minut ŁKS dalej atakuje i miał idealną okazję do zdobycia bramki, ale Karasiak pokazał jak można z odległości pięciu metrów, otrzymawszy piłkę na wprost bramkarza, nie mając przy sobie żadnego przeciwnika, nawet nie oddać strzału.

Stuprocentowa okazja do podwyższenia wyniku zmarnowana. Ostatnie minuty wpływają na dalszych atakach obu zespołów lecz bez rezultatu. Z obu drużyn na wyróżnienie zasługują następujący zawodnicy: Ketz, Piliszek, "łodzianin" Królewiecki, Sowiak, Welnic i Karasiak.

P. Arczyński popełnił szereg błędów przy kwalifikowaniu faulów. W kilku sytuacjach skrzywdził drużynę gospodarzy.

Jako przedmecz odbyły się zawody ŁKS III—Kolejowy K. S. zakończone zwycięstwem pierwszych w stosunku 3:2.

KRAKÓW ZWYCIĘŻA ŁÓDZ W MECZU TENISOWYM

Wizyta Jędrzejowskiej i Dubieńskiej w Łodzi wypadła b. korzystnie. Szczególnie Jędrzejowska imponowała licznym zebraniem publiczności swą wszechstronnością w grze, doskonałym skracaniem piłek, siłą uderzeń i t. d. Wyniki poszczególnych spotkań były następujące: Single pań: Jędrzejowska—Posseltówna 6:4, 6:0. Posseltówna w pierwszy secie dzielnie przeciwstawiała się swej lepszej przeciwniczce. Gra podwójna pań: Jędrzejowska, Dubieńska — Cramerówna, Posseltówna 9:7, 8:6. Łodzianki stosowały dobrą taktykę i grały przeważnie na Dubieńską. W pierwszym secie prowadziły już nawet 5:1, lecz para krakowska wyrównała i zwyciężyła ostatecznie w dwóch setach. Gra mieszana: Jędrzejowska, Grohman—Cramerówna, Steinert 6:3, 6:2.

W godzinach popołudniowych rozegrano następujące dalsze spotkania: single pań: Dubieńska—Posseltówna 6:4, 6:2, Jędrzejowska — Cramerówna 6:1, 6:2 i gra mieszana: Jędrzejowska, Steinert—Posseltówna, Grohman 6:3, 7:5. Wynik towarzyskiego meczu kobiecego brzmi 4:0 na korzyść Krakowa, przyczem spotkanie Dubieńskiej z Cramerówną nie doszło do skutku. Impreza wczorajsza odbyła się na

zakończenie sezonu tenisowego w Łodzi.

Zawody bokserskie ŁKS-u.

W sobotę odbyły się w sali Geyera międzyklubowe zawody bokserskie ŁKS-u, w których wzięli udział Polus, Sipiński i Arski z poznańskiej Warty. Wyniki walk były następujące: w wadze półśr. Ostrowski (O) zwyciężył na punkty Jaranowskiego (ŁKS), w w. lekkiej Marczewski (Zi) pokonał na punkty Szmigła (ŁKS), w w. muszej: Pawlak (IKP) zwyciężył na punkty Krzywańskiego I (ŁKS), w w. kog. Graczyk (IKP) zwyciężył na punkty Krzywańskiego I (ŁKS) i Spodenkiewicz (IKP) remisuje z Polusem (Warta), w wadze lekkiej Klimczak (ŁKS) remisuje z Sipińskim (Warta) i w w. półśr. Arski wygrywa na punkty z Lipcem (G). Sędziował w ringu p. Kordasz.

O tytuł mistrza kl. B.

Mecz o tytuł mistrza kl. B w piłce nożnej między Widzewem II a Makabi, który został rozegrany w sobotę na boisku DOK zakończył się zwycięstwem Widzewa w stosunku 2:1 (2:1).

LIGA NA FINISZU WARTA LEADEREM LIGI

Końcowe spotkanie Ligi ciągle zasadniczych decyzji nie przynosi. Wprawdzie krystalizacja została i końca tabeli następuje, jednak nie jest to ostateczne.

Ubiegłej niedzieli Cracovia odniosła porażkę z Wartą, dzięki czemu straciła prowadzenie na korzyść poznaniaków.

Równocześnie Pogoń odnosząc zwycięstwo nad Garbarnią zrównała się ilością punktów z Cracovią. LKS powiększył swój stan posiadania zwyciężając w nieznacznym stosunku Warszawiankę.

Wisła została, wyjątkowo jak na wyniki wczorajsze, wysoko pokonana przez 22 p. p. w Siedlcach. Zwycięstwo drużyny wojskowej odsunęło całkowicie tę drużynę od spadku.

Polonia zwyciężyła Ruch w Warszawie w stosunku 2:1 i zamieniła znowu miejsce z Czarnymi. Ostatecznie jednak jeszcze nie oddaliła od siebie widma spadku.

Krótkie sprawozdania z zawodów ligowych w kraju są następujące:

WARSZAWA.

Polonia—Ruch 2:1 (0:0)

Rozegrany na boisku Polonii mecz ligowy między stołeczną Polonią a śląskim Ruchem, zakończył się nieznacznym zwycięstwem gospodarzy. W pierwszej połowie żadna ze stron nie umiała wyzyskać sytuacji i zdobyć bramki. Dopiero w 5 min. drugiej połowy Malik zdobywa dla Polonii prowadzenie. W 18 min. Peterek wyrównuje poczem przez dłuższy czas Polonia przeważa, by zdobyć w 37 min. decydującą o zwycięstwie bramkę przez Sucheckiego. Sędziował dobrze p. Wardęszkiewicz z Łodzi.

ŁWÓW.

Pogoń—Garbarnia 2:1 (2:0)

W pierwszej połowie Pogoń grała b. ambitnie i miała znacznie więcej gry niż Garbarnia. Atak gospodarzy co chwilę stwarzał pod bramką przeciwnika niebezpieczne sytuacje w wyniku czego Malias zdobył dla swych barw dwie bramki. Po zmianie stron sytuacja zmieniła się na korzyść Garbarni, jednak dzięki dobrej grze tyłów Pogoni krakowianie zdołali zdobyć tylko jedną bramkę przez Mauera. Sędziował p. Kurzeil.

SIEDLCE.

22 pp.—Wisła 3:0 (2:0)

Mecz zakończył się nadszpedzaniem wysokim zwycięstwem wojskowych, którzy górowali przez większą część meczu nad słabo dysponowaną Wisłą. Zwłaszcza atak 22 p. p. grał b. skutecznie. Przed przerwą bramki dla zwycięzców zdobyli Sroczyński i Biegański po 1, zaś po przerwie Gwoździński. Sędziował p. Gulicz.

KRAKÓW.

Warta—Cracovia 1:0 (0:0)

Mecz należał do niezwykle ciekawych i emocjonujących. Prowadzony przez cały czas w szybkim tempie, trzymał widzów od początku do końca w napięciu. W pierwszej połowie gra toczyła się ze zmienną przewagą, jednak żadna z drużyn nie mogła zdobyć bramki. W drugiej połowie Cracovia zaprzęsnęła kilka świetnych momentów podbramkowych. Pod koniec w 40 min. Szerike strzela dla Warty główką jedyną decydującą o zwycięstwie bramkę.

Sędziował p. Słomczyński, którego orzeczenia wywoływały krzyki i protesty widzów.

Po uwzględnieniu wyników dnia wczorajszego tabela przedstawia się jak następuje:

	Il. gier	pkt.	st.	br.
1. Warta	21	27	54:35	
2. Cracovia	21	26	51:28	
3. Pogoń	20	26	31:21	
4. LKS.	20	24	43:37	
5. Legia	19	21	33:21	
6. Ruch	20	20	31:27	
7. Garbarnia	20	18	27:35	
8. Wisła	19	18	32:39	
9. Warszawianka	19	16	23:44	
10. 22 p. p.	19	15	30:42	
11. Polonia	19	13	24:47	
12. Czarni	20	12	17:40	

Podgórze kwalifikuje się do finału.

Drugi półfinałowy mecz o wejście do ligi, który został rozegrany w dniu wczorajszym w Przemysłu między Podgórzem z Krakowa a Polonią z Przemysła zakończył się zwycięstwem lepszego technicznie i szybszego Podgórze w stosunku 2:1. Dzięki temu zwycięstwu Podgórze zakwalifikowało się do finału, w którym spotka się z Legią poznańską.

Gry sportowe w Łodzi.

W grach sportowych o mistrzostwo kl. B i C, które odbyły się w sobotę i niedzielę w Łodzi, ważniejsze wyniki były następujące: w hazenie kl. B: Makabi-Sztern 6:0 i 6:1, Triumf—SKS 5:0 (v. o.) Koszykówka żeńska klasa B: Sztern—Wima 5:4. Koszykówka męska kl. B HKS—SKS 35:29. Zwycięstwem tem HKS zapewnił sobie mistrzostwo grupy. W drugiej grupie pierwsze miejsce zajęło Stow. Młodzieży Polskiej.

BIRIJDOTEKKA „JUTRA PRACY“

ADAM SKWARCZYŃSKI
Podstawy pracy w zespole
cena Zł. 0.50

JAN HOPPE
Samorząd Pracy
cena Zł. 0.50

K. GOLDE i J. HOPPE
Jutro pracy
cena Zł. 0.50

Inf. A. RINGMAN
Światowe Bezrobocie
cena Zł. 0.80

Do nabycia w Redakcji „Jutra Pracy“
Warszawa, ul. Długa 50
Zamówienia przesyłają pocztową

Udziałem lekcji gry na CYTRZE

Zgłoszenia adresować do administracji „Nowy Dzień Łódzki“ pod lit. „K. H.“

POKOJ

dla pań lub panów przy rodzinie do wynajęcia.
Wiadomość: ul. Ogrodowa Nr. 26 II-ga sieni, m. 8.

DOM

anio do sprzedania. Nowo-Lipowa Nr. 7 (Szosa Pabjanicka).

SKLEP

z mieszkaniem z tego wielku właściciela. Władomoc. ul. Włodzimierska Nr. 44.

Doktor REICHER

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
UL. POŁUDNIOWA 28.
Tel. 201-08.
Przyjmuje od 8—11 rano i od 5—8 w. w niedziele i święta od 9—1

SZEWCY

Najtaniej nabyć SKÓRY w każdej ilości
w SPÓŁCE SZEWCÓW
PIOTRKOWSKA 79. — AL. KOŚCIUSZKI 22.
Telefon 158-38.

Specjalność: detaliczna sprzedaż skór trwałych na wodę.

OBIADY

domowe, smaczne i TANIO wyjde 11 Listopada Nr. 20 (Konstantynowska) poprzeczna oficyna II piętrze, m. 18.

Dźwiękowy Kino-Teatr „Przedwiośnie“



Zeromskiego 74-76.
róg Kopernika

Od wtorku dnia 18 października i dni następujących!

Arcyfilm dźwiękowy E. A. DUPONTA p. t. ODWIECZNA PIEŚŃ

W rolach głównych MARY GLORY, MAXUDIAN I HENRYK GARAT.
Nad program: Aktualności filmowe. — Nad program: Aktualności filmowe.

Początek seansów w dni powsz. o godz. 4 p. p., w niedziele i święta o godz. 2 p. p. Ostatni seans o godz. 10 wiecz. Ceny miejsc: I—1.40, II—1.—, III—45 gr. Na 1-szy seans wszystkie miejsca po 45 gr.

Następny program „TRAGEDJA NA MONT BLANK“.

Kapony nówkowe po 75 r. ważne na wszystkie miejsca we wszystkich dniach wyjątkiem soboty i święta.
UWAGA: Passe-partout i bilety wolnego wejścia w niedzielę i święta nie ważne.
UWAGA! W sobotę o godz. 12 rano i w niedziele o godz. 11 rano poranki dla dzieci i młodzieży.

Ceny miejsc dla dzieci po 20 gr. dla dorosłych po 45 gr.

Kino-Teatr Dźwiękowy

MIMOZA

ul. Kilińskiego 178

Początek w dni powszednie o godz. 4-tej, w soboty o g. 3-tej, w niedziele i święta o godz. 2-e. Ost. godz. 8:15

Po raz ostatni!

Brygida Helm

w wielkim 9-cio aktowym dramacie p. t.

w pozostałych rolach ANDRE ROANNE, ANDRE LUGUET.

Następny program: Sierżant X w roli głównej: Iwan Możuchin.

Po raz ostatni!

GLORJA

Nasz repert. na najbliższe tygodnie

Rok 1914

Jadwiga Smosarska
Witold Conti.

4-ch z Legji

Warner Baxter,



PRZEJAZD 2.

Nad program: **Do datek dźwiękowy.**

UWAGA: Ceny miejsc niższe.

Dźwiękowe kino-teatry

Dziś po raz ostatni! UŁANI!! UŁANI!!

CHŁOPCY MALOWANI

Chcąc umożliwić obejrzenie najszerszym masom Sz. Publiczności, pierwszej polskiej dźwiękowej komedii; dyrekcja Kino-Teatru METRO, postanowiła w dniu dzisiejszym, ceny miejsc obniżyć na wszystkie seanse po 49 gr.



GŁOWNA 1.

II. ZIELONA BRYGADA z Schlettowem

UWAGA: Ceny miejsc niższe.

PREMJERA!

Wielki podwójny program

Wiatr od Morza

z Marią Malicką, A. Brodziszem i K. Stępowskim w rolach głównych.

CENY OGŁOSZEŃ:

drożej, firm zgraniczonych o 100 proc. drożej. Omyłki, które nie zmieniają zasadniczo treści ogłoszenia, nie obowiązują wydawcy do powtórzenia tego ogłoszenia lub zwrotu zapłaty

Za wiersz milimetrowy 1-lin. (stron 5 lin.) przed toczoną i w tekście 40 pf. za tekstem i komunikaty 30 gr. nie więcej — 25 gr. zwyższona 2 i wiersz milim. (strona 10 lin.) 10 gr. ogłoszenia drobne 10 gr. za wiersz, najmniejsze 5 gr. dla poszukujących pracy; 5 gr. najmniejsze ogłoszenie 50 gr. — O. Inz. zniżona zamieszkała o 50 proc.

WARUNKI PRENUMERATY.
Prenumerata w/100 miesięcznie o 1000 zł. (w tem 40 za odosłanie do domu) na prowizji 20 zł. 4 gr. 50.
Prenumeratę należy opłacać z góry po między 1 i 15 każdego miesiąca.
Administracja przyjmuje zgłoszenia o przerwaniu prenumeraty tylko od połowy lub ostatniego dnia miesiąca następującego po zgłoszeniu.

Redaguje komitet pod przewod. Janusza Reya.

Od-ita w drukarni

Redaktor i wydawca (z ul. Pr. 5-ki Pr. 5) — Karol W. Pietrasiak.